



DZIECKO na jezdni!

Rozkrzyżowana gromadka dzieci wybiegła z bramy szkoły. Popychano się, boksowano, ścigano — zżęcznie wymijając przechodniów... Dwoch maleców rozłożywszy szeroko ramiona balansowało na wąskim grzbiecie krawężnika. W pewnej chwili jeden z nich klepnął drugiego w plecy i krzyknął „berek” wybiegł na jezdnię... Trwało to moment. Pisk hamulców... Na jezdni, między kołami ciężarówki leżał mały chłopiec. Obok czerwił się okładki wypadanych z teczki zeszytów. Z rozbitego kalamarza wyciekła czarna strużka atramentu.



Podopieczny



k r a s n o l u d k ó w

ne stwory, celowo uproszczone i sprowadzone do form ludowego prymitywu. Pewnego rodzaju „novum” są potraktowane tuszem, temperą i akwarelą „Kamienie” — nie zamierzone rzeźby, które opracować można by w kamieniu. I kto wie, czy w przyszłości nie zaskoczą nas Kondka taką niespodzianką... W rzeźbach w drzewie („Kobietka”, „Frasobliwy”, „Kobieta z dzieckiem”), a także w jego ceramice są jakieś dalekie reminiscencje sztuki meksykańskiej i murzyńskiej, jest zaduma ludowych świątków, które urzekają niegdys Emila Zegadłowicza, jest stylizowane nawiązanie do bardzo dalekiej przeszłości, a równocześnie zapach współczesności. Jest w nich przede wszystkim ciekawa indywidualność Wacława Kondka, jego dystans do rzeczywistości i niepowtarzalny sposób jej deformowania.

Wacław Kondka, zapytany o genezę swojej twórczości, opowiada nam: — Plastyką interesowałem się już za szkolnych czasów. Nie mogę pochwalić się, że bardzo przykładowo zajmowałem się nauką. Za to często — ku uciesze profesorów i kolegów — pokrywałem tablice szkolną „śmiesznymi rysunkami”, albo raczej „rysunkami śmiesznych ludzi”. Może pozostałbym tylko amatorem-plastykiem, gdyby nie ojciec, który wysłał mnie na dalsze studia do Krakowa, do Instytutu Sztuk Plastycznych. Po wojnie już skończyłem Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Łodzi, tu też w Łodzi, mieszkam od kilkunastu lat...

Kiedy zapytałem go o dalsze plany, artysta zastanowił się głośno: — Plany? Pracuję raczej impulsywnie, tak więc trudno mi mówić o planach na



przyszłość. Tu raczej mogę powiedzieć coś o moich marzeniach... A marzeniem moim jest, żeby dostać mieszkanie. W moim dotychczasowym (a mam dwoje dzieci i żonę, która również jest artystką) trudno mi znaleźć odpowiedni klimat do pracy. Trudno tworzyć i być optymistą. Oby to marzenie artysty spełniło się, jak najszybciej! Dajmy dla Kondka kawałek kątka! Niech mają gdzie mieszkać: jego rodzina, o a „krasnoludki”, które dopomagają mu w pracy.

Mieczysław Jagoszewski

PANO RAMA

● Nefertari nie odstępuje małżonka ● Przez 70 miesięcy w tempie 38 centymetrów na dobę ● 81 krajów finansuje imprezę

Świątynia Ramzesa II

przeprowadza się na sztuczną wyspę

Na granicy Sudanu i Egiptu, tam gdzie za kilka lat rozleje swe wody 500-kilometrowe Morze Assuańskie, zrealizowany zostanie jeden z najciekawszych projektów technicznych wszystkich czasów w dziedzinie ochrony zabytków. 3200 lat temu, w XII wieku przed naszą erą, w skałach Abu Simbel nad Nilen wykuta została świątynia Ramzesa II. Ma ona 33 metry wysokości, 38 metrów szerokości i 63 metry głębokości. Wejście do niej podpierają cztery figury — kolosy, wykute w skałę. O ich rozmiarach świadczy „dane personalne”: długość nosa — 98 centymetrów, wielkość oka — 84 centymetry, wysokość ucha — 106 centymetrów.

Nad uratowaniem tego wspaniałego zabytku kultury ogólnoludzkiej radziła specjalna Międzynarodowa Komisja Archeologów UNESCO. Rozpatrzone kilka projektów zachowania świątyni Ramzesa II, m. in. projekt otoczenia jej wysokim murem ochronnym i pozostawienia na dnie Morza Assuańskiego w betonowej „beczce”. Propozycja ta, technicznie możliwa do zrealizowania, okazała się jednak za droga. Tańszy, śmielszy i znacznie ciekawszy projekt przedstawiło pięciu inżynierów włoskich. Członkowie komisji projektu inż. Lodigiani oraz profesorowie Colongetti i Morando, zaproponowali... wykucie świątyni ze skały i podniesienie jej wraz z granitową opoką nad nowy poziom wód. Cenny zabytek znalazłby się na sztucznej wyspie, górując nad przyszłym Morzem Assuańskim, zdołając je i zachowując bez zmian oblicze, jakie nadano świątyni 3200 lat temu.

Czy jest rzeczą technicznie możliwą dźwignięcie 300 tysięcy ton na wysokość 62 metrów?

W pierwszym etapie prac świątynia odcięta zostanie od fundamentów i otoczona betonową „obrożą”. Potem przystąpi do akcji trzysta potężnych podnośników hydraulicznych, na których wsparty zostanie cały ten blok skalny. „Przeprowadzka” świątyni odbywać się będzie z zachowa-

niem wszelkich środków ostrożności — każdy jednorazowy „podrzut” wyniesie najwyżej 2 mm. Zautomatyzowane podnośniki windowate mają świątynię do góry w tempie 38—40 centymetrów na dobę w ciągu 70 miesięcy! Akcja „Ramzes II” objęta zostanie także świątynia małżonki Ramzesa II — pięknej Nefertari. Łączny koszt przeniesienia obu świątyń na

sztuczne wyspy wyniesie około 25 miliardów franków. Zamierzenie to sfinansować ma 81 krajów, należących do UNESCO.

Międzynarodowa Komisja Archeologów zaakceptowała włoski plan — nie mający precedensu w historii techniki. Ostateczna decyzja w sprawie przystąpienia do ewakuacji świątyń z miejsc zagrożonych zatopieniem zależać będzie od władz Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

(Dalszy ciąg na str. 4)

W I D M A



CO PEWEN CZAS OBIEGAJA ŚWIAT WIADOMOŚCI O DZIWNYCH I NIE WYŁĘMACZONYCH KATASTROFACH, JAKIM ULEGĄJĄ SAMOLOTY I STATKI. ZDARZA SIĘ RÓWNIEŻ, ŻE STATKI, SAMOLOTY, CZY ZAŁOGI GINA BEZ ŚLADU. CO SIĘ Z NIMI DZIEJE? GDZIE SIĘ PODZIEWAJĄ? O TYCH ZAGADKOWYCH WYPADKACH PRZECZYTAJ NA STR. 4

WIDMA PRASY POLSKIEJ

Łódzka nielegalna prasa socjalistyczna

Pierwszym nielegalnym pismem był „Łodzianin”, wydany przez PPS...

Wydanie prasy nielegalnej związane było z istnieniem organizacji robotniczej. Stąd pierwsze próby drukowania pisma socjalistycznego...

ter”, którego ukazał się tylko jeden numer. W nielegalnej drukarni A. Purtała PPS wznowiła wydawanie „Łodzianina”...

Do roku 1904, w okresie rozwoju przemysłu, w Łodzi osiadło wiele tysięcy robotników...

ukazało się wydawnictwo „Pogromy a proletariat”. W styczniu zaczął wychodzić informator „Lokaut w Łodzi”...

W pierwszych dniach listopada 1918 roku ukazało się wydawnictwo zamykające okres konspiracyjnej prasy robotniczej...

Początkowo „Łodzianina” drukowano w Londynie, Kijowie, w Warszawie, od roku zaś 1905 w Łodzi...

Do roku 1904, w okresie rozwoju przemysłu, w Łodzi osiadło wiele tysięcy robotników niemieckiego pochodzenia...

W okresie lat 1915-1918 tajna drukarnia prowadziła w swym mieszkaniu na ul. Kościuszki...

W okresie lat 1915-1918 tajna drukarnia prowadziła w swym mieszkaniu na ul. Kościuszki...

W okresie lat 1915-1918 tajna drukarnia prowadziła w swym mieszkaniu na ul. Kościuszki...

W okresie lat 1915-1918 tajna drukarnia prowadziła w swym mieszkaniu na ul. Kościuszki...

Dziecko na jezdni!

(Dokończenie ze str. 3) z wagi problemu i starają się przedsięwziąć odpowiednie środki zaradcze...

go zachowania się na ulicy odbywają się w ramach szkolenia w ośrodkach MSR...

We wszystkich państwach stojących na wysokim poziomie rozwoju motoryzacji...

W Paryżu poradono sobie inaczej: cztery razy dziennie (nauka odbywa się bowiem przed i po obiedzie) przed szkołami...

Dobrze bowiem jeśli wychowawcą danej klasy jest doświadczony pedagog...

Każdy rok wprowadza na nasze ulice tysiące nowych pojazdów. Wraz ze wzrostem ruchu...

To ciekawe

Włoski samochód eksperymentalny w kształcie jaja, produkcyjnej fabryki nadwozi Piinfarina...

- a) wyprowadzić na stałe do progów szkolnych... b) urządzić praktyczne ćwiczenia... c) opracować odpowiednie czytanki...



W okresie lat 1915-1918 tajna drukarnia prowadziła w swym mieszkaniu na ul. Kościuszki...

W okresie lat 1915-1918 tajna drukarnia prowadziła w swym mieszkaniu na ul. Kościuszki...

W okresie lat 1915-1918 tajna drukarnia prowadziła w swym mieszkaniu na ul. Kościuszki...

Uszkodzone były tylko żagle i maszyny (jakiś słabiej obraz). Przynajmniej statek przyholował do najbliższego portu...

Spośród statków, nie tylko żaglowców, znikło już podczas podróży. Zatonęły nie. Znikły bez śladu!

WIDMA

W 1924 DWÓCH ANGIELSKICH OFICERÓW lotnictwa w Mezopotamii wyruszyło samolotem nad pustynię...

Żywa działalność wydawnicza wykazała SDKPiL pod różnymi tytułami pism. Np. w marcu 1906 — „Dni marcowe”...

Ogromny samolot komunikacyjny Constellation z 49 pasażerami wystartował w 1951 r. z lotniska Accara...

W 1921 R. ZNALEZIONO statek „Carol Deering” pływający bez załogi, która znikła zostawiając nie dokończony obiad...

Jeszcze jedna wersja YMIE SUMAC



Dookoła postaci Ymy Sumac narastają się legendy i plotki. Na przykład, że mężem jej był... Polak! Plotka ta została stoperowana. Ale powstają nowe wersje, które menedżerowie znakomitych artystki opowiadają, gwarantując słowem honoru ich autentyczność.

Według jednej z tych relacji, Yma Sumac jest córką Indianki czystej krwi ze słynnego plemienia Inków Atachualpa. Wodzowie tego plemienia w specjalnie zwołanym zebrańcu ogłosili Ymę Sumac „Wybraną Dziewicą”, która śpiewając starodawną pieśń otwiera uroczystości plemienia Atachualpa na czesć słońca. Indianie zamieszkałcy w Andach nazywają ją „Intipa Wawan”, co oznacza „Córka Słońca”.

Naturalnie i tę wersję podajemy z przymrużeniem oka, nie odpowiadając za jej prawdziwość. Natomiast nie ulega żadnej wątpliwości, że Yma Sumac jest, jako śpiewaczka, zjawiskiem wręcz fenomenalnym.

Jak wiadomo, słowna artystka wystąpi w dniu 7 marca br. o godz. 19 w łódzkiej Hali Sportowej. M.

Wieczór autorski w CBWA

W lokalu CBWA (Piotrkowska 103) w ramach wystawy prac Wacława Kondcia odbędzie się we wtorek 21 bm. o godz. 18 wieczór autorski Jarosława Rymkiewicza i Bernarda Sztajnera.

Nowości na półkach księgarskich

11 artykułów oraz nie publikowane dotąd materiały z Archiwum Wegierskiego Min. Spraw Zagranicznych dot. roli Polski w kryzysie czechosłowackim 1938 r.

Julian Strykowski — „Bieg do Fragała”, Czyn. 21 10.

Nowe wydanie zebrań i bardzo popularnej powieści.

Jak realizowano postulaty ludności DRN-Górna

- Kapitalne remonty i podłączenia wodociągowo-kanalizacyjne, gazowe, ciepłe**
- 7 nowych szkół podstawowych, 2 przedszkola, 17 placówek służby zdrowia**
- Park im. J. Dąbrowskiego, skwery zagospodarowanie stawów Jana**

Trudno w jednym artykule przedstawić szczegółowo trzyletni dorobek Dzielnicowej Rady Narodowej — Górna Trudno, choćby z tego względu, że w okresie trzech minionych lat na Chojnach i w Rudzie zaistniało wiele zmian, o których najlepiej wiedzą sami mieszkańcy.

Warto jednak odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: jak w okresie kadencji Rady realizowano postulaty wyborców? Z pytaniem tym zwróciłem się do zastępcy przewodniczącego Prezydium DRN — Górna, mgr Romualda Szyburskiego.

— Wszystko, czego dokonaliśmy — stwierdza mgr R. Szyburski — było w jakimś stopniu realizacją postulatów naszych wyborców. I choć nie wszystkie z nich zostały zaspokojone, niemniej — dotyczyły to szczególnie Chojen — staraliśmy się uwzględnić życiowe potrzeby ludności w różnych dziedzinach, jak na przykład w remontach kapitalnych, w podłączeniach wodno-kanalizacyjnych i gazowych, w elewacjach, czy też budowie nowych szkół, placówek służby zdrowia, ulic, zieleni itp.

Sprawa pierwsza i najbardziej paląca — poprawienie warunków mieszkaniowych ludności dzielnic.

W skrócie wyglądało to tak: w okresie trzech lat poddano kapitalnym remontom 401 budynków (10.607 izb) i zabezpieczającym — 3.561 posesji. Łącznie wydano na remonty kapitalne i zabezpieczające ponad 103 miliony złotych. Na tym jeszcze nie koniec. Uwzględniając życzenia ludności (dotyczy to szczególnie Chojen) wybudowano kosztownie ponad 6 mln. złotych 62 budynki gospodarcze. Są to pracownie, komórki, ubikacje.

Największą bolączką dzielnic Górna jest sprawa zaopatrzenia mieszkańców w wodę. Podłączono do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej 136 budynków (2.800 izb), wybudowano 15 źródeł podwórzowych, 23 źródła publiczne oraz 14 studnie publiczne. Zwiększyła się też ze ilość punktów wydawania wody dowożonej autocysterami. Ogółem na 71 ulicach wybudowano sieć kanalizacyjną o długości 15,5 km oraz na 79 ulicach sieć wodociągowa, licząca około 20 km. Niezależnie od robót kanalizacyjnych, przeprowadzono również prace melioracyjne, wykonano 2,5 km rowów odwadniających i ponad 8 km kanałów krytych. Prace melioracyjne objęły tereny na Rokiciu Starym oraz w obrębie ulic: Pryncypalnej, Zgodnej, Romana.

Powracając do spraw związanych z podłączeniem budynków, warto wspomnieć, iż 52 posesje (1.912 izb) otrzymały podłączenia gazowe oraz 1 budynek (89 izb) — ciepłe z

Uwertura „Leszek Biały” Eisnera, Koncert klarnetowy B-dur Kurpińskiego, Koncert skrzypcowy d-moll Wieniawskiego i Uwertura do „Flisak” Moniuszki.

Orkiestra wyższych szkół muzycznych są z natury rzeczy twórcami o składzie bardzo zmiennym, łódzka zaś szczególnie, bo przy dużym zapotrzebowaniu na muzyków orkiestrowych w naszym mieście,

Tydzień muzyczny w Łodzi 30 głosów w piwnicy

absolwenci, a nawet jeszcze uczniowie, są natchniami rozchwytywani przez orkiestrę.

54-osobowa łódzka orkiestra WSM pracuje w bardzo trudnych warunkach. Spowodowane są one brakiem odpowiedniego pomieszczenia dla prób. Praca w salce, która mieści zaledwie muzyków i nie posiada odpowiedniej akustyki, powoduje, że na sali normalnej, z normalną akustyką, muzycy grają... za cicho. Sytuacja lokalowa WSM w ogóle nie przed-

Dyr. B. Albinowski przy NTU 303-04

Tym razem — telefony



W ubiegły czwartek w spotkaniu przy NTU 303-04 wzięli udział dyrektor naczelny Urzędu Telefonicznego w Łodzi — Bolesław Albinowski. Mimo, iż z racji stanowiska dyr. Albinowski obeznany jest z „telefonicznym żywiołem” — nie spodziewał się tak wielkiego bombardowania: nasi czytelnicy w przeciągu półtorej godziny zadali mu aż 39 pytań.

Oto co ciekawsze rozmowy.

— Tu Albinowski... — Panie dyrektorze, w szafce na ulicy wciąż ktoś dźwięczy. Nie sądzę, żeby wychodziło na dobre. W telefonie słyszę stale urwane dźwięki.

— W tej „szafce” są skoncentrowane główne odprowadzenia szeregu domów i części monterzy muszą tam manipulować, naprawiając uszkodzoną linię. Zwrócę im jednak uwagę, by naprawiając kabel nie podzwaniłi gdzieś indziej.

— Moim zdaniem, w aparatach telefonicznych parzyste i nieparzyste cyfry powinny być malowane w innym kolorze, a w otworach potrzebne są wystające pierścienki — tak aby palec się nie zeszliżył i mniej byłoby pomyłek.

— My zajmujemy się tylko eksploatacją, produkcja telefonów od nas nie zależy. Zgłoszę jednak wniosek pro ducentom.

— Czy w centrum można założyć telefon? — W tej chwili to jest niemożliwe, mamy duże trudności techniczne. Rozwiązanie one została w 1963 r., gdy powstanie nowa centrala telefoniczna. Warunki techniczne nie pozwalają nam już nawet instalować rozwydłaczy. Jedynym co możemy na razie zrobić — to zakładać dalsze budki telefoniczne.

— Tak, ale automaty częściej się psują.

„mieszanka filmowa”

Wyprzedzić atmosferę, właściwą filmowemu.

Ze wznowień warto na pierwszy miejsce odnotować wyświeclaną stosunkowo niedawno ale dziś „aktualizującą się” w pewien sposób „Mleczka gwiazdek”, która, jak przypominacie, jest wieloletnim widzów jest filmem fantastyczno-naukowym o podróży na Wenus. Film wejście na kilka dni, począwszy od poniedziałku do końca „Adria”.

Zapowiadaliśmy już trzy tygodnie temu ukazanie się na ekranach nowego filmu radzieckiego — „Salwa o świecie” Fryderyka Ermiera, opowiadającego o pierwszych dniach Rewolucji Październikowej. Premiera filmu została przesunięta na dzień 23 bm. w związku z przypadającą tego dnia rocznicą powstania Armii Radzieckiej. Film ukazuje się na ekranie „Polonii”. Równocześnie, w związku z rocznicą zorganizowany zostanie w dniach 21-27 bm. przegląd radzieckich filmów batalistycznych — równoległe w dwóch kinach: „Model Gwardii” i „Rekordzie”. Wśród siedmiu pozycji, które złożą się na przegląd warto wymienić przede wszystkim „Balladę o żołnierzu” oraz „Los człowieka”. (bz)

Kto urlopuje w MARCU?

Jak się dowiadujemy, Łódzkie Biuro Skierowań FWP (Piotrkowska 232), posiada jeszcze skierowania na wczasowe dojazdowe miejscowości doinowska (Karpacz, Szklarska Poręba, Polanica, Kudowa, Wisła i inne). Warto przypominąć, że w marcu do wyżej wymienionych miejscowości można wczasować również z tzw. wczasów rodzinnych i to według taryfy obniżonej.

Z obrad walnego zebrania PZPN

Czy targi przy stole obrad maja decydowac o naszym piłkarstwie

(Od specjalnego wysłannika)

Atmosfera liberum veto powiala wczoraj w salach obrad walnego zebrania PZPN.

szszej dyskusji, ponieważ poprzedniego dnia plenum zarządu z udziałem przedstawicieli wszystkich okręgów osiągnęło absolutną jednogłębność w podstawowych sprawach.

Sportowa zabawa dla dzieci Bałut

Zapowiadany kamawał sportowy dla dzieci odbędzie się dziś o godz. 16 w sali przy ul. Teresy 52.

Program przewiduje szereg atrakcji dla dzieci, występy znanych aktorów i tancerzy malpek i piekówek.

Dzisiejsze imprezy sportowe

NIEDZIELA, 19 LUTEGO HOKEJ NA LODZIE. Finał mistrzostw Polski grupy B od godz. 17. LKS - Polonia (Bydgoszcz) i Baildon - Fortuna (Wiry).

Są okręgi, które gwałtownie dają do możliwości najliczniejszej II ligi, w przekonaniu, że zdolają do niej przeforsować swoje drużyny.

Do późnych godzin wieczornych trwały spory i nie doprowadziły do porozumienia. Co większe okręgi wstrzymywały się w decydujących chwilach od głosowania.

Liga angielska

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Aston Villa, Tottenham, Birmingham, Burnley, Swansea, Leyton, Sheffield Wed, Norwich, Sunderland, Sheffield Ut, Blackburn, Blackpool, Preston, Everton, Chelsea, Manchester Utd, Bolton, West Bromwich, Arsenal, Brighton, Middlesbrough, Derby, Liverpool, Ipswich, Leeds.

Koszykarze Legii w 1/4 finału Pucharu Europy

Koszykarze warszawskiej Legii zakwalifikowali się do ćwierćfinałów pucharu Europy, gdzie walczyć będą z mistrzowską drużyną Związku Radzieckiego CSKA Moskwa.

Warchulska i Walczak wicemistrzami stolicy

W Warszawie odbyły się mistrzostwa w jeździe figurowej na lodzie dla zawodników klasy III. W mistrzostwach brali również udział zdatniejsi łyżwiarze lodzcy.

Pierwsze wyniki 7:1 i 6:0 Polonia i Baildon szturmuja do wrót I ligi hokejowej

Wczoraj w łódzkiej Hal Sportowej rozpoczął się turniej drużyn kandydujących do pierwszej ligi hokejowej.

wicz, natomiast dla Słazaków dalsze dwie bramki zdobył Górny i Waclaw. Pierwsze 10 minut ostatniej tercji minęły bezbramkowo.

POPOLNIA - FORTUNA 7:1

Początek meczu absolutnie nie zapowiadał takiego wyniku. Fortuna zdawała się być równorzędnym przeciwnikiem atakowała nawet częściej.

Bramki dla Baildonu uzyskali: Ogórczyk - 2, Górny, Waclaw, Piekładnik i Jończyk.

Pod ligowym koszem

Derby poznajskie w I lidze koszykówki mężczyzn zakończyły się zwycięstwem Lecha.

Sukces Startu i porażka Unii

Siatkarki łódzkie ze zmiennym powodzeniem grają w turniejach I ligi.

W Warszawie odbyły się mistrzostwa w jeździe figurowej na lodzie dla zawodników klasy III.

W konkurencji dziewcząt zwyciężyła Ewa Rykowska (Sarmata) przed Sylwią Warchulską z Łódzkiego Tow. Łyżwiarstwa.

Egzotyczny gość okazał się dobrym nauczycielem

Zdumiewająco szybkie postępy czyni w Łodzi hokej na trawie. Wprawdzie dzieło go jeszcze duży dystans od tych okręgów, którym przysługuje miano kolebki tego sportu.

W Warszawie odbyły się mistrzostwa w jeździe figurowej na lodzie dla zawodników klasy III.

BAILDON - LKS 6:0

Baildon poważnie wzmocniony byłymi zawodnikami katowickiego Górnika nie mógł zaimponować klasą swej gry.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

AL MORGAN (25) DWA OBLICZA Nowa Fullera

Przełożyła CECYLIA WOJEWODA Kobieta: Zabawny. Cha, cha, cha! Potem przestały przychodzić przekazy pieniężne w piątki.

Mężczyzna: I? Kobieta: Przyjął mnie z powrotem. Nie mu się nigdy niewymknęło. Nie chciał mnie. Ale po prostu nie mógł wypuścić z ręki zegarek, co kiedyś do niego należało.

Czułem się okropnie. Byłem też przerażony, że tydzień tak niesłychanie szybko mija. Już środa. Co prawda ledwie się zaczęła, ale przecież to środa i tylko około pięćdziesięciu godzin dzieliło mnie od słuchowiska.

Cellantano. Do biuletynu przyklejona była kartka od Nicka: „Trzeba żyć”. Oba treści biuletynu: Amalgamated Broadcasting System Sekcja Radiowej Informacji Prasowej Nick Cellantano